

## CZEŚĆ I: ROZPRAWY I ARTYKUŁY PART I: DISSERTATIONS AND ARTICLES

### POLSCY PEDAGODZY KATOLICCY O LEKTURACH DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W XX WIEKU I WSPÓŁCZEŚNIE W ŚWIELE WYBRANEJ LITERATURY PRZEDMIOTU

#### POLISH CATHOLIC PEDAGOGUES' APPROACH TO REQUIRED READINGS FOR CHILDREN AND YOUNG PEOPLE IN THE TWENTIETH CENTURY AND NOWADAYS IN THE LIGHT OF SELECTED SUBJECT LITERATURE.

Ryszard Polak<sup>1(A,B,C,D,E,F,G)</sup>

<sup>1</sup>Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie, Filia w Białej Podlaskiej, Polska  
Faculty in Biała Podlaska, the Józef Piłsudski University of Physical Education in Warsaw, Poland

Polak, R. (2019). Polscy pedagodzy katolicki o lekturach dla dzieci i młodzieży w XX wieku i współcześnie w świetle wybranej literatury przedmiotu/ Polish Catholic pedagogues' approach to required readings for children and young people in the twentieth century and nowadays in the light of selected subject literature. *Rozprawy Społeczne/Social Dissertations*, 13(4), 1-12. <https://doi.org/10.29316/rs/113473>

Wkład autorów/  
Authors' contribution:  
A. Zaplanowanie badań/  
Study design  
B. Zebranie danych/  
Data collection  
C. Dane – analiza i statystyki/  
Data analysis  
D. Interpretacja danych/  
Data interpretation  
E. Przygotowanie artykułu/  
Preparation of manuscript  
F. Wyszukiwanie i analiza  
literatury/  
Literature analysis  
G. Zebranie funduszy/  
Funds collection

#### Streszczenie

W artykule dokonano analizy wybranych dzieł polskich pedagogów katolickich XX wieku, w których podjęta została problematyka czytelnictwa dzieci i młodzieży. Pedagodzy katolicki przywiązywali bardzo dużą wagę do zagadnień związanych z polecaniem przez dorosłych dzieciom do lektury dobrych książek.

**Materiał i metody.** Wykorzystano literaturę źródłową i opracowania poświęcone problematyce wychowania dzieci i młodzieży za pomocą lektur.

**Wyniki.** Polscy autorzy podkreślali także, że naturalna skłonność wielu dzieci do spędzania czasu nad książką powinna być kontrolowana przez osoby starsze – w domu rodzinnym przez rodziców i opiekunów, w szkole zaś – przez nauczycieli i pedagogów.

**Wnioski.** W świetle przeprowadzonych analiz wg pedagogów katolickich nie każda książka jest odpowiednia dla dzieci i młodzieży z różnych bardzo przyczyn. Może ona na przykład zawierać treści moralnie deprawujące, ale także – co często się zdarza – jej zawartość nie jest dostosowana do wieku czytającego ze względu na to, że autor książki używa w niej słów niezrozumiałych dla dziecka, zbyt abstrakcyjnych, wieloznacznych.

**Słowa kluczowe:** Pedagodzy polscy, lektura, moralność, wychowanie, dzieci, młodzież

#### Summary

The article presents an analysis of the selected works created by the Polish catholic pedagogues from the XX century, whereby the issue of readership among children and the youth was tackled. Catholic pedagogues treated the issues related to recommending good literature for children by adults with great priority.

**Materials and methods.** Source literature and elaborations devoted to the matter of bringing up children and the youth by means of literature was applied.

**Results.** Polish authors underlined the fact that the natural tendency of many children to spend their time reading should be supervised by adults – in family homes by parents and guardians, whilst at school – by teachers and pedagogues.

**Conclusions.** In light of the analyses carried out by the catholic pedagogues not every book is appropriate for children and the youth due to various causes. Certain books, for instance, contain morally perverting contents as well as – occurring rather frequently – their contents are not adopted to the reader's age due to the fact that the book's author uses vague for a child, too abstract or polysemic words.

**Key words:** Polish pedagogues, reading, morality, education, children, young people

Tabele/Tables: 0

Ryciny/Figures: 0

Literatura/References: 36

Otrzymano/Submitted:  
sierpień/August 2019

Zaakceptowano/Accepted:  
październik/October 2019

Adres korespondencyjny: dr hab. Ryszard Polak, ul. Poznańska 14 m 15, 08 - 103 Siedlce, [ryszardpolak-ap@o2.pl](mailto:ryszardpolak-ap@o2.pl), ORCID iD: 0000-0002-5617-2333

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Ryszard Polak

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

## Uwagi wstępne

Polscy pedagodzy i badacze literatury podkreślają, że dobra znajomość ojczystej literatury ma bardzo dużą wartość, a sama czynność czytania książek, zwłaszcza przez ludzi młodych, wpływa pozytywnie na kształtowanie się wyobraźni oraz pamięci, a także ma pozytywne znaczenie dla rozwoju intelektualnego dzieci i młodzieży. Czytelnicstwo poszerza także zasób słownictwa oraz wywiera pozytywny wpływ, na jakość myślenia człowieka i jego moralność. Historycy raczej zgodnie przyznają, że książki, dla dzieci i młodzieży, które powstały w XIX i początkach XX stulecia miały duże walory poznawcze oraz właściwie kształtowały wyobraźnię i postawy moralne czytelników. Jednak już wtedy na polskim rynku wydawniczym pojawiały się także publikacje mało wartościowe, tzw. książki brukowe, zawierające treści niewskazane dla czytelnika zwłaszcza młodego, bo niepotrzebnie pobudzające jego zmysły i źle wpływające na wyobraźnię. Wspominał tego typu lektury chociażby R. T. Michalczyk, będący – jak się wydaje – dobrym obserwatorem życia kulturalnego tamtych czasów (Michalczyk 1978, s. 18). Polscy pedagodzy katoliccy szybko reagowali na tego typu zjawiska, potępiając jednoznacznie ich szkodliwość. Wystarczy chociażby przywołać słowa siostry B. Żulińskiej, która w swoim poradniku dla młodzieży żeńskiej pisała m. in.: „Książki, które nam nie dają nic lub gorszą, odrzucamy ze wstrętem, chociażby do tego namawiały nas koleżanki, przyjaciele, choćby nam kazała je czytać moda lub zwyczaj panujący” (Żulińska, 1924, s. 34). Warto także zaznaczyć, że o niebezpieczeństwach związanych z czytelnictwem deprawujących młodzież książek wypowiadali się często duchowni katoliccy, nawet papież, m. in. Pius XI, który stwierdził, że „nawet na ludzi o głębokiej moralności, zła książka swój wpływ wyrze i zawsze pewien osad pozostanie” (Meducka, 1994, s. 164). Znany w Polsce i często przywoływany przez pedagogów katolickich filozof, pedagog i teolog niemiecki, jezuita W. Cathrein, tłumacząc to stanowisko Kościoła dodawał, że przepisy prawa kościelnego zabraniające katolikom bez uzyskania stosownych pozwoleń czytania książek deprawujących czytelnika moralnie wynikają z obowiązku, jaki nakładają na Kościół katolicki zarówno religia, jak i prawo naturalne, którego zasad nie należy łamać i przekraczać (Cathrein, 1931, s. 299-300). Jego poglądy podzielało wielu pedagogów polskich, zwłaszcza katolickich, przed I wojną światową i po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku.

## Pedagodzy polscy okresu II Rzeczypospolitej o czytelnictwie dzieci i młodzieży

O problemach związanych z czytelnictwem książki uważanej powszechnie za demoralizującą oraz konieczności przeciwdziałania temu zjawisku

## Introductory remarks

Polish pedagogues and literary researchers stress that a good knowledge of native literature is of great value, and the activity of reading books itself, especially by young people, has a positive influence on the development of imagination and memory, while having a positive impact on the intellectual growth of children and young people. Reading also broadens vocabulary and has beneficial outcomes when it comes to the quality of human thinking and morality. Historians rather agree that books for children and young people, which were written in the nineteenth and early twentieth centuries, were of great cognitive value and properly shaped the imagination and moral attitudes of readers. However, already then, there were also publications of little value on the Polish publishing market, the so-called cobblestone books, containing content not recommended for a young reader in particular, because it unnecessarily stimulates their senses and had a bad impact on their imagination. This type of reading was mentioned by R. T. Michalczyk, who seems to be a good observer of the cultural life of those times (Michalczyk 1978, p. 18). Polish Catholic pedagogues reacted quickly to this type of phenomena, condemning unequivocally their harmfulness. It is enough to recall the words of Sister B. Żulińska, who in her guide for female youth wrote, among others: “Books that give us nothing or worse, should be rejected with repulsion, even if our friends and acquaintances encouraged us to read them, even if the fashion or the prevailing custom makes us read them”. (Żulińska, 1924, p. 34). It is also worth noting that the dangers associated with the reading of books that depressed the young people who had read them were often spoken of by Catholic clergy, even by popes, such as Pius XI, who stated that “even people with deep morals will be influenced by a bad book and there will always be a certain sediment left”. (Meducka, 1994, p. 164). A well-known philosopher, pedagogue and German theologian, often referred to by Catholic pedagogues, the Jesuit W. Cathrein, while explaining this position of the Church added that the provisions of the Church’s law prohibiting Catholics from reading books that depress the reader morally without obtaining appropriate permissions result from the obligation imposed on the Catholic Church by both religion and natural law, the principles of which should not be broken and crossed (Cathrein, 1931, pp. 299-300). His views were shared by many Polish pedagogues, especially Catholic ones, before World War I and after Poland regained its independence in 1918.

## Polish pedagogues of the Second Polish Republic period and their approach towards children and youth readership

The problems related to the reading of books commonly regarded as demoralising and the need to

często wypowiadali się polscy pedagodzy okresu międzywojennego. Spośród wielu uczonych tego niezwykle ważnego dla rozwoju polskiej myśli pedagogicznej czasu warto przywołać tutaj chociażby kilka bardzo wymownych stanowisk i wypowiedzi na ten temat. Dla przykładu, T. Bornholtz zauważał, że „młodzież coraz częściej szuka lektury «zakazanej», przeznaczonej dla starszych. Dlatego też tym więcej winniśmy dbać o książki dla niej, gdyż do tej literatury «zakazanej» nie od razu młodzież ciągnie, bardzo często trafia ona na nią, szukając zaspokojenia głodu książkowego poza biblioteką szkolną, zawierającą rzeczy nudne i nie interesujące. Biblioteki, składające się jedynie z rzeczy poważnych, uzupełniających kurs nauki szkolnej – mijają się zupełnie z celem. Nie przyda się wtedy namowa i zachęta – do szaf bibliotecznych szerszy ogół nie zagląda” (Bornholtz, 1931, s. 46).

Wielu autorów międzywojennych z ubolewaniem stwierdzało, że w XX stuleciu obniżył się znacznie poziom wymagań czytelników powieści w stosunku do wydawców książek w porównaniu z poprzednim XIX wiekiem, co skutkowało tym, że wydawcy oferowali im lektury mało ambitne, pozbawione jakichkolwiek walorów estetycznych, oraz głębszego przesłania moralnego. Jezuita I. Bobicz zauważał, że „bądź jak bądź popyt na dzieła poważne, warte czytania, obniżył się dziś straszliwie. Za to nieopornie wzrosła tandeta literacka o rzucających się w oczy swą jaskrawością i wyuzdaniem okładek, o wiele obiecujących tytułach. Leci na to ogół czytający jak ćma na ogień. Książki takie nie kryją w sobie głębszych myśli i do myślenia nie pobudzają. Treść w nich płytka, nierzadko ohydna” (Bobicz, 1931, s. 57). Zajmująca się zaś problematyką wychowania dzieci i młodzieży w II Rzeczypospolitej T. Męczkowska pisała z kolei, że był to wynik poważnych zaniedbań wychowawczych ze strony rodziny i szkoły, które należy szybko i skutecznie nadrabiać, aby szkody moralne mogły być jeszcze naprawione. Wspomniana powyżej autorka tak wyrażała swój pogląd na ten temat: „Jest rzeczą zrozumiałą i jasną, że zamiłowanie młodzieży do lektury niepożądanego czy szkodliwego – to nie przyczyna, to skutek, to dowód, że wychowanie zarówno domu jak szkoły szwankuje, nie spełnia należycie zadania, nie podnosi ucznia na wyższy poziom kultury, nie kształci i nie urabia jego strony uczuciowej. Wtedy młodzież pochłania książki treści sensacyjnej, kryminalnej i pornograficznej, książki, które w sposób sztuczny wpływają na budzenie w nich złych instynktów i popędów zmysłowych” (Męczkowska, 1934, s. 41-42). S. Podoleński natomiast zachęcał ludzi dorosłych, zwłaszcza rodziców i nauczycieli, aby pomagali dzieciom i młodzieży dobrać właściwe dla nich lektury, aby mogły one „być rzeczywistym pokarmem dla umysłu i serca” (Podoleński, 1930, s. 121). Także M. Pirożyński wypowiadał się na ten temat. Do wartych zasygnalizowania dzieł tego autora należała niewątpliwie praca „Co czytać?”, która ukazała się w dwóch tomach, i wzbudziła wiele

counteract this phenomenon were often discussed by Polish pedagogues of the interwar period. Among many scholars of this extremely important time for the development of Polish pedagogical thought, it is worth mentioning here at least a few very telling positions and statements on the subject. For example, T. Bornholtz noticed that “young people are increasingly looking for a “forbidden” book aimed at older readers. For this reason, we should take even greater care of books for them, because young people are not immediately drawn to this “forbidden” literature, they very often come across it, seeking to satisfy their hunger for books outside the school library, which contains boring and not interesting things. Libraries, consisting only of serious items, supplementing a school course, completely miss the point. It is not useful then to encourage and encourage - the wider public does not look into the library cabinets” (Bornholtz, 1931, p. 46).

Many interwar authors found it regrettable that in the twentieth century, the level of requirements of novel readers in relation to book publishers had decreased significantly in comparison to the previous nineteenth century, which resulted in publishers offering them unambitious required readings, deprived of any aesthetic value, and a deeper moral message. Jesuit I. Bobicz noted that “either way, the demand for serious works worth reading has declined terribly today. However, the tacky literature with its bright and defiant covers and many promising titles has increased enormously. It usually what draws readers to reading like a flame attracting moths. Such books do not hide deeper thoughts and do not stimulate thinking. The contents are shallow, not infrequently hideous” (Bobicz, 1931, p. 57). In turn, T. Męczkowska, who dealt with the issue of bringing up children and young people in the Second Polish Republic, wrote that this was the result of serious educational negligence on the part of the family and school, which should be quickly and effectively made up for so that moral damage could still be repaired. The aforementioned author expressed her opinion on the subject in the following way: “It is understandable and clear that the fondness of young people for unwanted or harmful reading is not a cause but rather an effect; it is a proof that the upbringing of both home and school is failing, it does not properly fulfil its purpose, it does not elevate the student to a higher level of culture, it does not educate and it does not shape their emotional side. Then, young people absorb books of sensational, criminal and pornographic content, books that artificially influence the awakening of bad instincts and sensual drives in them” (Męczkowska, 1934, pp. 41-42). S. Podoleński, on the other hand, encouraged adults, especially parents and teachers, to help children and young people choose the right required readings, so that they could “be real nutrition for the mind and heart” (Podoleński, 1930, p. 121). M. Pirożyński

dyskusji i polemik (Pirożyński, 1930; Pirożyński, 1932). O jej dużej wartości i znaczeniu dla sygnalizowanej tutaj problematyki wypowiadało się wielu współczesnych mu publicystów i teologów, m. in. i A. Pechnik (Pelczarski, 2006, s. 142), w dzisiejszych zaś czasach np. M. Sojka (Sojka, 2003, s. 233). Byli jednak i liczni krytycy tej publikacji, m. in. T. Boy-Żeleński. Podobną wymowę jak przewodnik Pirożyńskiego miała książka C. Lechickiego „Przewodnik po beletrystyce” z 1935 roku, w której autor podejmował walkę z „ideologią erotomanii”, oraz dokonywał krytycznej analizy współczesnej mu literatury uważanej za tzw. brukową i przestrzegał przed zgubnymi skutkami jej czytania, zwłaszcza przez młodzież. Spośród 1092 uwzględnionych w przewodniku pisarzy 279 Lechicki uznał za szkodliwych społecznie, a 101 za wartościowych dla czytelników (Meducka, 1994, s. 167). Kościół katolicki w omawianym czasie zachęcał do podejmowania się przez inteligencję, głównie zaś przez kapłanów, intensywnej pracy nad sporządzaniem różnego rodzaju katalogów, dobrych i przydatnych dla nauczycieli i bibliotekarzy publikacji, które byłyby im pomocne w pracy wychowawczej i oświatowej. Szczególną rolę odegrał w tym czasie na omawianym polu działalności Związek Diecezjalnych Kół Księży Prefektów z jego sekretarzem, ks. J. Jamiołkowskim (Pelczarski, 2006, s. 135-136).

Pedagodzy i psychologowie polscy okresu II Rzeczypospolitej, m. in. M. Potworowska - Dmochowska, B. Bobrowska i J. Bogacz, postulowali, aby sporządzać przygotowane pod okiem profesjonalistów znających się na psychice dzieci i młodzieży i prawach jej rozwoju wykazy lektur, które byłyby polecane uczniom w szkołach do samodzielnej lektury (Wnęk, 2012, s. 141). Do osób, które zajmowały się przygotowaniem kryteriów pozwalających na obiektywną ocenę książek dla młodzieży, należał m. in. znany w tym czasie pedagog i psycholog katolicki M. Kreutz. Uczony ten bardzo cenił rolę i znaczenie czytelnictwa w wychowaniu, analizując szeroki wpływ lektur na psychikę i charakter młodych ludzi. Twierdził on m. in., że książki sugerują czytelnikowi określone przykłady i wzory postępowania, które są potem przez niego w sposób mniej lub bardziej świadomy naśladowane. Wzbogacają one naszą wiedzę o świecie (zwłaszcza tym, którego nie jesteśmy w stanie poznać bezpośrednio), kształtują nasze światopoglądy i przekonania. W związku z tym uczony ten pisał, że wybór odpowiedniej lektury dla siebie, bądź też decyzja nad wyborem odpowiedniej książki przez nauczyciela dla uczniów, jest bardzo istotną decyzją i nie powinien być nigdy oraz pod żadnym pozorem lekceważony. „Nad doбором lektury należy dobrze się zastanowić, bo działanie jej może być obosieczne. Zarówno działają książki dobre podnosząc nas wzwyż, jak i książki złe, ściągające nas w bagno moralne. [...] Złe książki brudzą, wytwarzają bez naszej wiedzy motywy, które mogą kiedyś zmusić nas do postępowania takiego, jakie dziś najostrożniej potępiamy. [...] Lepiej już nic nie czy-

also commented on this subject. One of the works of this author worthy of note was undoubtedly the work “*What to Read?*”, which appeared in two volumes and aroused much discussion and polemic (Pirożyński, 1930; Pirożyński, 1932). Its great value and significance for the problems hereby indicated was expressed by many modern publicists and theologians, including A. Pechnik (Pelczarski, 2006, p. 142), while today, for example, M. Sojka (Sojka, 2003, p. 233). However, there were also numerous critics of this publication, including T. Boy-Żeleński. A similar message as Pirożyński’s guide was conveyed in a book by C. of Lechicki “*A Guide to Fiction*” from 1935, in which the author took up the fight against the “*ideology of erotomania*” and made a critical analysis of his contemporary literature which was considered to be “paving stones” and warned against the fatal consequences of reading it, especially by young people. From amongst the 1092 writers included in the guide, Lechicki considered 279 to be socially harmful, and 101 to be valuable to readers (Meducka, 1994, p. 167). At the time, the Catholic Church encouraged the intellectuals, mainly priests, to work intensively to produce various types of catalogues, good and useful publications that would help teachers and librarians in their educational work. A particular role was played by the Association of Diocesan Circles of Prefect Priests with its secretary, Fr. J. Jamiołkowski (Pelczarski, 2006, pp. 135-136).

Polish pedagogues and psychologists of the Second Polish Republic period, M. Potworowska-Dmochowska, B. Bobrowska and J. Bogacz among others, postulated that lists of readings should be prepared under the supervision of professionals who are familiar with the psyche of children and adolescents and the laws of its development, which would be recommended to students in schools for individual reading (Wnęk, 2012, p. 141). Among those who were involved in the preparation of criteria allowing for objective assessment of books for young people one might encounter the renowned Catholic pedagogue and psychologist M. Kreutz. This scholar greatly valued the role and importance of reading in upbringing, analysing the broad impact of reading on the psyche and character of young people. He claimed, among other things, that books suggest specific examples and patterns of behaviour to the reader, which are then more or less consciously imitated by them. They enrich our knowledge of the world (especially that which we are not able to get to know directly), shape our world views and beliefs. Therefore, this scholar wrote that choosing the right reading for oneself, or the decision to choose the right book by a teacher for students, is a very important decision and should never and under no circumstances be underestimated. “You should think carefully about the choice of required readings, because it can be double-edged. Both good books work, lifting us up, and bad books, dragging us into a moral swamp.

tać, niż brudzić swój umysł i serce takim błotem” – stwierdzał (Wnęć, 2012, s. 142). Kreutz podał też kilka praktycznych i uniwersalnych wskazówek, do których - jego zdaniem - powinni się stosować zarówno czytelnicy, jak też rodzice i wychowawcy dzieci i młodzieży w szkołach. Po pierwsze nie należy czytać książek „przypadkowych”, bez dostatecznego zapoznania się z osobą ich autora i pobieżnego przeanalizowania ich treści. Po drugie, należy preferować książki opisujące wydarzenia autentyczne, konkretne, przedstawiane w sposób realistyczny (np. powieści H. Sienkiewicza). Unikać w związku z tym należy dzieł „abstrakcyjnych”, mało zrozumiałych, nie dających nam większej wiedzy o rzeczywistości, a także gorszących, pobudzających w sposób niewłaściwy naszą wyobraźnię i zmysły (powieści erotyczne, kryminały). Nie jest warto też czytać książek, których treści nie rozumiemy. (aby uniknąć takich sytuacji należy zdobywać ciągle i pogłębiać swoją wiedzę ogólną i szczegółową po to, aby lektura prac, które zamierzamy przeczytać była dla nas cenna i przydatna) (Kreutz, 1988, s. 81-86).

W czasach II Rzeczypospolitej dostępnych na rynku wydawniczym było wiele publikacji książkowych przeznaczonych dla dzieci i młodzieży, mających jednocześnie wychowawczy, patriotyczny i religijny charakter. Oczywiście, byli tacy, którzy domagali się znacznego zwiększenia nakładów istniejących już książek tego typu, oraz apelowali – jak np. B. Żulińska – o podjęcie wysiłków mających na celu przedstawienie jeszcze bogatszej oferty z tego zakresu młodemu czytelnikom (Żulińska, 1928, s. 99–103). Do takich książek należały chociażby prace E. Szelburg-Zarębiny, (Szelburg-Zarębina, 1931), M. Kączkowskiej (Kączkowska, 1932), S. Paślawskiego (Paślawski, 1932; Paślawski, 1934; Paślawski, 1935), oraz J. Strojnowskiego (Strojnowski, 1936). Dominikanin J. Woroniecki uważał, że chociaż prace wspomnianych autorów mają sporą wartość, dzieci powinny przede wszystkim czytać dzieła najwybitniejszych pisarzy, ucząc się od nich nienagannej polszczyzny, poszerzając zakres używanych w odpowiednich kontekstach wyrażań, kształcąc wyobraźnię. Do takich mistrzów słowa pisanego zaliczał m. in. H. Sienkiewicza, polecając gorąco jego powieść, *W pustyni i w puszczy* (Woroniecki, sygn. X 2164, s. 87). Ważne jest także wg niego to, aby młodzi czytelnicy książek nie mieli problemów z interpretowaniem czytanych przez siebie dzieł, i aby były one w pełni przez nich rozumiane tak, by nie było nawet potrzeby sięgania do tekstów badaczy dzieł literackich, aby je zrozumieć.

Znany polonista i autor podręczników metodycznych do nauki języka polskiego w okresie międzywojennym, katolicki pedagog K. Wóycicki radził, aby młodzież czytała jak najwięcej lektur nie tylko obowiązkowych, ale i nadobowiązkowych. Uczony ten, jak, słusznie zauważył I. Sikora, „zdecydowanie stanął po stronie zwolenników lektury, jako zasadniczej podstawy szkolnego nauczania literatury. [...] argumentował, iż w nowych warunkach

[...] Bad books pollute, produce motives without our knowledge, which may one day force us to act in a way that we condemn most strongly today. [...] It is better to read nothing than to make your mind and heart dirty with such mud” - he stated (Wnęć, 2012, p. 142). Kreutz also gave some practical and universal hints which, in his opinion, should be followed by readers, as well as parents and educators of children and youth in schools. First of all, one should not read “accidental” books without sufficient familiarization with the persona of their author and a rough analysis of their content. Secondly, books describing authentic, concrete events, presented in a realistic way (e.g. novels by H. Sienkiewicz) should be preferred. Therefore, we should avoid “abstract” works, which are not easy to understand, which do not give us more knowledge about reality, as well as those which are worse, which incorrectly stimulate our imagination and senses (erotic novels, crime novels). It is also not worth reading books whose content we do not understand (in order to avoid such situations, it is necessary to gain and deepen one’s general and detailed knowledge constantly and in order to make reading the works we are going to read valuable and useful for us) (Kreutz, 1988, pp. 81-86).

In the times of the Second Polish Republic, there were many book publications available on the publishing market for children and teenagers, which were both educational, patriotic and religious. Of course, there were those who demanded a significant increase in the circulation of existing books of this type and appealed - such as B. Żulińska - for efforts to present an even richer offer in this area to young readers (Żulińska, 1928, pp. 99-103). Such books included works by E. Szelburg-Zarębina, (Szelburg-Zarębina, 1931), M. Kączkowska (Kączkowska, 1932), S. Paślawski (Paślawski, 1932; Paślawski, 1934; Paślawski, 1935), and J. Strojnowski (Strojnowski, 1936). Dominican J. Woroniecki believed that although the works of the aforementioned authors are of considerable value, children should first of all read the works of the most eminent writers, learning impeccable Polish language from them, broadening the range of expressions used in appropriate contexts, shaping their imagination. Among such masters of the written word was H. Sienkiewicz, who warmly recommended his novel “In Desert and Wilderness” (Woroniecki, Ref. X 2164, p. 87). According to him, it is also important that young book readers do not have problems with interpreting the works they read and that they fully understand them, so that there is no need to even reach for texts by literary researchers to understand them.

A well-known Polish language scholar and author of methodological textbooks for learning Polish in the interwar period, Catholic pedagogue K. Wóycicki advised that young people should read as many readings as possible, not only the obligatory ones, but also those that are superfluous. This scientist, as

ustrojowych [tj. w II Rzeczypospolitej, po I wojnie światowej – R.P.] wykład historii literatury w szkole średniej jest nie tylko niepotrzebny, ale i szkodliwy z polonistycznego punktu widzenia, gdyż podając gotową wiedzę, narzucając sądy i oceny, przyzwyczajają do poznawczej bierności, zabijają spontaniczność młodzieży i możliwość emocjonalnego kontaktu z nowo poznawanym utworem literackim” (Sikora, 1995, s. 63).

### Dyskusje nad czytelnictwem uczniów po II wojnie światowej

Również po II wojnie światowej wśród inteligencji polskiej w Polsce trwały dyskusje, na ile wiedza książkowa przydaje się dzieciom i młodzieży do tego, aby właściwie ukształtował się jej charakter, oraz czytelnictwo, jakich książek należy uznać za najbardziej wartościowe do osiągnięcia tego celu. Wśród pedagogów przeważała opinia, że „książka umiejętnie dobrana ma szansę wzmacniać to, co w człowieku najlepsze, stać się ważnym elementem samorozwoju człowieka, że pozwala na wydobycie maksimum z ludzkich możliwości, dyspozycji i zdolności, jeśli zaistnieje współbrzmienie między jej treścią a potrzebami odbiorcy” (Papuzińska, 1975, s. 14). Tego typu przekonania – jak zauważyła A. Przećławska – miały zresztą już długą historię: „Przekonanie o wychowawczej funkcji literatury było od dawna głęboko zakorzenione w tradycjach społecznych. Książkę – oczywiście mowa tu o literaturze społecznie aprobowanej w danym środowisku – od wielu lat traktowano, jako uchwytny wyraz tych wartości, które aktualnie uzyskiwały najwyższą rangę. Skoro słowo drukowane zabezpieczone ustabilizowanym kształtem książkowego woluminu, wydawało się najtrwalszą i najskuteczniejszą formą przekazania tego wszystkiego, co pokolenie dorosłe miało do powiedzenia swoim następcom” (Przećławska, 1967, s. 13). Warto w tym miejscu dodać, że wspomniana powyżej autorka uważała, że często jest tak, że czytelnictwo książek nawet bardzo wartościowych moralnie ma także negatywny wpływ na zachowanie młodzieży; młodzi ludzie, bowiem niejednokrotnie na zasadzie przekory i kierując się irracjonalną chęcią przeciwstawiania się sugerowanym jej wzorcom i autorytetom szukają nieraz „wzorców” wprost przeciwnych, nie zastanawiając się głębiej nad konsekwencjami takiego postępowania. Dlatego tak ważny jest w procesie wychowania młodych ludzi również „żywy” przykład i życzliwy z dialog z wychowankiem (Przećławska, 1962, s. 136).

Spory na temat roli książek i czytelnictwa w wychowywaniu i nauczaniu dzieci i młodzieży trwają do dnia dzisiejszego, zwłaszcza, że w przekazywaniu informacji duże znaczenie zaczęły odgrywać inne media – zwłaszcza telewizja i Internet. Są one

rightly noticed by Sikora, “definitely took the side of the supporters of reading as the fundamental basis of school teaching of literature. [...] he argued that in the new political conditions [i.e. in the Second Polish Republic, after World War I - R.P.] the lecture of the history of literature in secondary school is not only unnecessary, but also harmful from the Polish language point of view, because by giving ready-made knowledge, imposing judgements and assessments, it gets used to cognitive passivity, kills the spontaneity of young people and the possibility of emotional contact with the newly learned literary work” (Sikora, 1995, p. 63).

### Discussions on student readership after World War II

Following World War II, there were also discussions among the Polish intellectuals in Poland about the extent to which book knowledge is useful for children and young people in order to properly shape their character, and the reading of which books should be considered the most valuable for achieving this goal. Among pedagogues, the prevailing opinion was that “a skilfully selected book has a chance to strengthen what is best in man, to become an important element of man’s self-development, that it allows to extract the maximum from human capabilities, disposition and abilities, if there is a consonance between its content and the needs of the recipient” (Papuzińska, 1975, p. 14). Such beliefs - as A. Przećławska noted - had already had a long history: “The belief about the educational function of literature has long been deeply rooted in social traditions. For many years, books - of course, we are talking about socially approved literature in a given society - have been treated as a tangible expression of those values, which are nowadays of the highest rank. Since the printed word secured by the stabilised shape of the book volume seemed to be the most durable and effective form of conveying all that the adult generation had to say to its successors” (Przećławska, 1967, p. 13). At this point it is worth adding that the aforementioned author believed that it is often the case that reading books that are even morally valuable also has a negative impact on young people’s behaviour; young people, in many cases, due to their irrational willingness to oppose their suggested models and authorities, often look for “models” directly opposite, without thinking about the consequences of such behaviour. Therefore, in the process of educating young people, a “living” example and friendly dialogue with the pupil is also crucial (Przećławska, 1962, p. 136).

Disputes about the role of books and reading in the upbringing and teaching of children and young people persist to this day, especially as other media - especially television and the Internet - have begun to play an important role in providing information. They are used in educational practice, among other things, because the reception of

wykorzystywane w praktyce edukacyjnej m. in., dlatego, że odbiór treści za ich pomocą odbywa się bez tak dużego wysiłku, jak ma to miejsce w przypadku czytelnictwa książek. Uważa się w związku z tym, że w przyszłości książka zostanie skutecznie zastąpiona innymi środkami komunikowania i nauczania, i dlatego w tym kierunku zmierza szkolnictwo amerykańskie, a także – w dużej mierze – zachodnioeuropejskie. Jak się jednak wydaje, nie jest to zjawisko pozytywne, ponieważ, nie zmusza ono nauczanych dzieci do niezbędnego dla ludzkiego rozwoju wysiłku intelektualnego, a poza tym pośrednio sprzyja hołdowaniu lenistwu i hedonizmowi, a to odbija się negatywnie na całej kondycji moralnej człowieka (Postman, 2002, s. 202-218).

Obecnie wielu pedagogów polskich oraz innych uczonych zajmujących głos w omawianej sprawie docenia niezwykle pozytywną i ponadczasową rolę, jaką odgrywa książka w procesie wychowawczym dzieci i młodzieży. H. Wistuba np. zwraca uwagę na to, że „książka wymaga aktywnej, zaangażowanej współpracy czytelnika. Pobudza do samodzielnego myślenia, rozwija twórczą wyobraźnię, kształtuje stronę przeżyciową. Książka niewątpliwie wywiera głębszy wpływ na formację duchową niż powierzchowny odbiór programów radiowych czy telewizyjnych” (Wistuba, 1992, s. 84; Wistuba, 1994, s. 75-78). K. Głombiowski zaś stwierdza, że rola książki we współczesnej kulturze nie powinna być bagatelizowana i wspierana przez inne środki komunikowania społecznego i przekazywania treści, ponieważ -w przeciwieństwie np. do radia i telewizji – uczy ona analitycznego myślenia i wpływa w ten sposób ubogacająco na pogłębienie intelektualnej i moralnej formacji czytającego. Píše on ponadto, że „W porównaniu z językiem wizualnym teatru, filmu czy telewizji, gdzie każde zdanie, dotyczące osoby lub przedmiotu świata przedstawionego, jest spostrzeżeniem jednoznacznie określonym, plastycznym i realnym, język słowny realizacji radiofonicznej lub książkowej posługuje się schematami pojęciami, które odbiorcy wypełniają do woli własnymi szczegółami wyobrażeniowymi. Język wizualny funkcjonuje syntetycznie, jako że wszystkie jego elementy są dane równocześnie, język zaś słowny funkcjonuje analitycznie, gdyż poszczególne składniki słowne występują jeden po drugim. W procesie odbioru tekstu ekspresji językowej czytelnik musi dokonać myślowego wysiłku scalającego poszczególne elementy słowne. Do ogarnięcia sensu zdania nie wystarczy rozumienie poszczególnych wyrażań. Czytelnik osiąga zrozumienie trudnego tekstu w drodze lektury wyczerpanej i nieraz ponawianej, co przy odbiorze realizacji teatralnej lub radiowej jest oczywiście niemożliwe. Ten intelektualny sposób odbioru dzieła książkowego różni wyraźnie postawę czytelnika od sposobu percepcji dokonywanej przez odbiorcę realizacji wizualnej utworu literackiego” (Głombiowski, 1980, s. 156-157). A. Janczak zauważa z kolei, że brak zainteresowania lekturą dobrych książek wynika bardzo często z lenistwa, oraz do dalszego

content using them requires less effort than in the case of book reading. It is therefore believed that in the future the book will be effectively replaced by other means of communication and teaching, and this is the direction in which American education, and, to a large extent, Western European education is heading. It seems, however, that this is not a positive phenomenon because it does not force the children being taught to make the intellectual effort necessary for human development, and it also indirectly promotes laziness and hedonism, and this has a negative impact on the entire moral condition of man (Postman, 2002, p. 202-218).

Currently, many Polish pedagogues and other scholars who have a voice in this matter appreciate the extremely positive and timeless role that the book plays in the process of educating children and young people. H. Wistuba, for example, points out that “the book requires active and committed cooperation of the reader. It stimulates independent thinking, develops creative imagination, shapes the experiential side. The book undoubtedly has a deeper impact on spiritual formation than the superficial reception of radio or television programmes” (Wistuba, 1992, p. 84; Wistuba, 1994, p. 75-78). K. Głombiowski states that the role of a book in contemporary culture should not be underestimated and displaced by other means of social communication and content transfer, because - contrary to e.g. radio and television - it teaches analytical thinking and thus enriches the intellectual and moral formation of the reader. He also writes that “Compared to the visual language of theatre, film or television, where each sentence concerning a person or object of the presented world is an unambiguously defined, artistic and real perception, the verbal language of a radio or book production uses conceptual schemes that the viewers fill in their own imaginary details to their will. Visual language functions synthetically, as all its elements are given simultaneously, while verbal language functions analytically, as the individual word components occur one after another. In the process of perceiving a text of linguistic expression, the reader must make a mental effort to merge the individual verbal elements. To grasp the meaning of a sentence it is not enough to understand individual expressions. The reader achieves an understanding of a difficult text by means of an intensive and sometimes repeated reading, which is obviously impossible when listening to a theatrical or radio production. This intellectual way of perceiving a book work clearly differs from the way the reader perceives the visual execution of a literary work” (Głombiowski, 1980, pp. 156-157). A. Janczak notes, in contrast, that the lack of interest in reading good books is very often due to laziness, and leads inevitably to further human dissatisfaction (Janczak, 1974, p. 63).

Many Catholic authors dealing with readership advised that books should not be read too quickly

rozleniwienia człowieka nieuchronnie prowadzi (Janczak, 1974, s. 63).

Wielu autorów katolickich zajmujących się czytelnictwem radziło, że nie należy czytać książek zbyt szybko i pobieżnie. J. Winkowski opierając się na licznych doświadczeniach w pracy dydaktycznej z młodzieżą tuż po II wojnie światowej pisał: „Bardzo ważnym momentem będzie z pewnością przestrzeżenie dzieci przed «połykaniem książki», przed czytaniem gorączkowym, bez wysiłku przyswajania sobie treści, bez osobistego jej przetrwania. Taka lektura w wysokim stopniu wytwarza niebezpieczną powierzchowność także w innych dziedzinach młodego życia. Gdy czytanie jest powolne, z namysłem, z notatką w rękę, utrwalającą ważniejsze szczegóły, nazwiska i cechy charakteru osób, szczególnie piękne i wzniosłe zdania (złote myśli), prześliczne obrazy natury, co najmniej w dwojaki sposób zwiększa prawdziwą korzyść czytającego. Również powrót od czasu do czasu do dzieł wybitnych, klasycznych arcydzieł umożliwia mu odkrywanie w nich coraz to nowych wartości i piękna” (Winkowski, 1997, s. 337).

Badacze zajmujący się czytelnictwem dzieci i młodzieży zauważali, że młodzież zawsze miała skłonności do czytania książek tzw. przygodowych. Wielu uczonych katolickich uważało, że nie jest w tym zjawisku nic złego; wprost przeciwnie – książki przygodowe są odpowiednie dla tego typu odbiorców, ponieważ ich treść skłania młodych ludzi do częstego obcowania ze słowem pisanim. Filozof i pedagog, dominikanin F. W. Bednarski doceniał np. lekturę dobrych książek przygodowych przez młodzież, ponieważ jego zdaniem wpływają one pozytywnie na wyobraźnię i wolę odbiorcy oraz ich rozwój. Jak zauważył, „treść takich książek zostawia u młodzieży głębokie ślady na całe życie i wpływa na jej postępowanie, pobudzając do naśladowania tak pozytywnych jak i negatywnych bohaterów, bo młodzież przyjmuje ich przykłady zazwyczaj też ich wartościowania i oceny etycznej, przyjmując bezkrytycznie wzory postępowania oraz poglądy polityczne, społeczne oraz etyczne, nie usiłując uzasadnić ich” (Bednarski, 2001, s. 94). Inni znawcy omawianej problematyki podkreślali ponadto, że lektury dobrej książki nie da się zastąpić obejrzeniem nakręconego na jej podstawie filmu, w którym gra aktorów, nie zawsze „doskonała”, nie odzwierciedla przesłania ideowego oraz treści zawartej w dziele napisanym przez wybitnego zwłaszcza pisarza. „Dobrej książki – pisał E. Staniek – nic nie zastąpi. Dziś usiłuje to czynić telewizja lub film. Ale dobrej książki nie można niczym zastąpić. Ekranizacja arcydzieł byłaby wtedy możliwa, gdyby reżyser i aktorzy byli równie genialni jak autor książki. Wiemy z doświadczenia, że niekiedy jeden aktor lub jedna aktorka zepsują całą ekranizację” (Staniek, 2010, s. 51).

Liczni badacze zajmujący się pedagogiką i psychologią zauważają, że czytelnictwo wpływa też pozytywnie na samopoczucie i stymuluje rozwój

and superficially. J. Winkowski wrote on the basis of his numerous experiences in didactic work with young people just after World War II: “A very significant moment will certainly be to warn children against “swallowing the book,” against feverish reading, without any effort to absorb the content, without digesting it personally. Such reading to a high degree creates a dangerous superficiality also in other areas of their young lives. When reading is slow, with thought, with a note in hand, recording more important details, names and character traits of people, especially beautiful and sublime sentences (golden thoughts), beautiful images of nature, at least in two ways increases the real benefit of the reader. Also, the return to outstanding, classic masterpieces from time to time enables the reader to discover new values and beauty in them” (Winkowski, 1997, p. 337).

Researchers involved in the reading of children and adolescents noticed that teenagers have always had a tendency to read the so-called adventure books. Many Catholic scholars believed that there is nothing wrong with this phenomenon; on the contrary, adventure books are suitable for this type of audience, because their content encourages young people to often commune with the written word. A philosopher and educator, a Dominican F. W. Bednarski appreciated e.g. reading good adventure books by young people, because in his opinion they have a positive impact on the recipient’s imagination, will and development. As he noted, “the content of such books leaves deep traces in young people’s lives and influences their behaviour, stimulating them to imitate both positive and negative heroes, because young people generally accept their examples as well as their evaluation and ethical judgment, accepting uncritically patterns of behaviour and political, social and ethical views, without trying to justify them” (Bednarski, 2001, p. 94). Other experts on the subject stressed that reading a good book cannot be replaced by watching a film made on its basis, in which the actors’ performance, not always “perfect,” does not reflect the ideological message and content of a work written by an outstanding writer in particular. “A good book,” wrote E. Staniek, “cannot be replaced by anything. Today television or films attempt to do this. But a good book cannot be replaced by anything. The filming of masterpieces would be possible if the director and actors were as brilliant as the author of the book. We know from experience that sometimes one actor or one actress will spoil the whole screening” (Staniek, 2010, p. 51).

Numerous researchers in the field of pedagogy and psychology note that reading also has a positive impact on the well-being and stimulates the development of personality of the young people. According to I. Koźmińska and E. Olszewska, “literature can contribute to the development of personality, create personal resources, can



osobowości i młodego człowieka. Jak twierdzą I. Koźmińska i E. Olszewska, „literatura może mieć udział w rozwoju osobowości, tworzyć zasoby osobiste, może częściowo rekompensować niezaspokojone potrzeby emocjonalne, chroni przed ciężarem trudnych emocji, takich jak lęk, złość, gniew, żal, pomaga nawet przeżyć i przepracować żalobę i poczucie osobistej klęski” (Koźmińska, Olszewska, 2011, s. 221). Podkreśla się również, że wrażliwość na potrzeby i ewentualną krzywdę, jaka dzieje się drugiemu człowiekowi, oraz możliwość zrozumienia natury drugiej osoby, stają się u osób czerpiących swoją wiedzę z dobrych książek o wiele dogłębniejsze. Słusznie w związku z tym zauważa B. Białkowska, że „wychowanie do kultury musi opierać się na książce, bo ona uczy szacunku do tradycji, do przeszłości, a równocześnie uczy tolerancji dla ludzkiej inności, odmienności kulturowej i różnorodności. Przez pokazanie indywidualności drugiego człowieka pomaga zrozumieć i zaakceptować jego odmienność, więc buduje pomosty między ludźmi pomaga w zrozumieniu świata. Pozwala na rozumienie i szanowanie innego człowieka” (Białkowska, 2006, s. 77).

Zwraca się ponadto uwagę na to, że czytanie dzieł literatury pięknej starannie dobranych i wyselekcjonowanych przez doświadczonych nauczycieli ułatwia dokonywanie przez młodych czytelników życiowych wyborów i rozwiązywanie własnych problemów różnej natury, uczy analizy, interpretacji, i opisu zachodzących w świecie ludzkim i w przyrodzie zjawisk, wyrabia wrażliwość estetyczną, ułatwia prawidłowe wypowiadanie się w mowie i w piśmie, uczy samodzielności, zaangażowania społecznego i szacunku do innych ludzi, pozwala docenić świat nauki i jego wytwory, „wyrabia” dyscyplinę, patriotyzm itp. (Pasterniak, 1991, s. 54–55). Słusznie więc W. Kopalinski pisząc o wielu pozytywnych aspektach czytelnictwa dobrych książek stwierdził, że „lektura jest czynnikiem postępu” (Kopalinski, 2004, s. 358).

We współczesnych czasach, jak zauważa S. I. Możdżeń, zauważyć można poważny upadek czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży. Ma to oczywiście poważne konsekwencje skutkujące upadkiem kultury moralnej czytających, ale także również i autorów książek przeznaczonych dla młodych odbiorców, którzy nie zwracają już uwagi na to, że każde dzieło literackie powinno mieć odpowiednią formę i wartość wychowawczą zarazem. „Większość piśmiennictwa literackiego- pisze wspomniany pedagog - nie ma wiele wspólnego z celami wychowania, jest to towar wytwarzany bez skrępowań na potrzeby zysku. Grafomani z chorobliwymi urojeniami o sławie traktują swoje zajęcie ze stanowiska interesów” (Możdżeń, 2013, s. 214). Autor dodaje również, że rozwój techniki i wzrost poziomu materialnego życia współczesnego człowieka w Polsce i na świecie nie idzie niestety w parze ze wzrostem jego wrażliwości moralnej i uwrażliwieniem na piękno ludzkiej mowy i wyrażania tejże wrażliwości za

partially compensate for unmet emotional needs, protects from the burden of difficult emotions such as anxiety, anger, rage, grief, and even help to survive and work through mourning and feeling of personal failure” (Koźmińska, Olszewska, 2011, p. 221). It is also stressed that sensitivity to the needs and possible harm that happens to the other person and the possibility of understanding the nature of the other person become much more profound in people who draw their knowledge from good books. B. Białkowska rightly notes in this connection that “upbringing to culture must be based on books, because they teach respect to tradition, to the past, and at the same time they trigger tolerance for human diversity, cultural differences and diversity. By showing the individuality of another person books help to understand and accept their uniqueness, thus building bridges between people to help them understand the world better. Books allow to understand and respect another person” (Białkowska, 2006, p. 77).

It is also pointed out that reading works of fiction carefully selected by experienced teachers makes it easier for young readers to make life choices and solve their own problems of different nature, teaching analysis, interpretation, and description of phenomena occurring in the human world and in nature, developing aesthetic sensitivity, facilitating correct speech and writing, teaching independence, social involvement and respect for other people, allowing to appreciate the world of science and its creations, “developing” discipline, patriotism, etc. (Pasterniak, 1991, pp. 54-55). Therefore, as rightly pointed out by W. Kopalinski when writing about many positive aspects of reading good books, “reading is a factor of progress” (Kopalinski, 2004, p. 358).

In modern times, as S. I. Możdżeń notes, we can see a serious decline in readership among children and young people. Of course, this has serious consequences resulting in the collapse of the moral culture of readers, but also of authors of books intended for young audiences, who no longer pay attention to the fact that every literary work should have an appropriate form and educational value at the same time. “Most of the literary literature,” as written by the aforementioned pedagogue, “has little to do with the aims of education, becoming a commodity produced unscrupulously for profit. Graphomites with morbid delusions of fame treat their occupation as business” (Possibly, 2013, p. 214). The author also adds that the development of technology and the increase in the material level of contemporary man’s life in Poland and the world is unfortunately not accompanied by an increase in his moral sensitivity and sensitivity to the beauty of human speech and the expression of that sensitivity by means of both spoken and, above all, written word.

Polish Catholic pedagogues also note that the changes in the system of Polish education in recent

pomocą słowa zarówno mówionego, jak i przede wszystkim pisanego.

Polscy pedagodzy katoliccy zauważają także i to, że zmiany w systemie polskiej oświaty w ostatnich latach (zwłaszcza od 1989 roku) przyczyniły się do tego, że zamiast podniesienia się poziomu wiedzy i chęci jej zdobywania, wśród uczniów zapanowały: rozleniwienie, pogarda dla wysiłku intelektualnego, niesystematyczność i niechlujstwo. To sprawiło, że dzieci i młodzież niechętnie spędzają czas na czytaniu dobrych jakościowo lektur, a nawet nie wywiązują się z obowiązku czytania książek należących do kanonu tych, których zaliczenie jest wymagane w ramach obowiązujących, i tak znacznie okrojonych w porównaniu z tymi, jakie były kilkanaście nawet lat temu, programów nauczania. Dzieci czytają często zbyt powoli, bez należytej staranności, opieszale, nie starając się nawet zrozumieć treści zawartych w książkach. Nauczyciele zaś nie dysponują dostatecznymi możliwościami karania uczniów za ich arogancję i niewykonywanie zleconych im zadań, ponieważ na przeszkodzie stoją często biurokratyczne przepisy i procedury (Kowalikowa, 2007, s. 132).

### Uwagi końcowe

Analiza tekstów pedagogów katolickich XX wieku i współczesnych pozwala nam wysnuć jednoznaczny wniosek, że przywiązywali oni bardzo dużą uwagę do zagadnień związanych z czytelnictwem dzieci i młodzieży. Słusznie zauważano, że dobre lektury mają niezwykle znaczący wpływ na kształtowanie się wyobraźni, charakteru, wiedzy i moralności młodego zwłaszcza człowieka. Uważali oni także, że naturalna skłonność wielu dzieci do spędzania czasu nad książką powinna być jednak kontrolowana przez osoby starsze – w domu rodzinnym przez rodziców i opiekunów, w szkole zaś – przez nauczycieli i pedagogów. Nie każda, bowiem książka jest odpowiednia dla dzieci i młodzieży z różnych przyczyn. Może ona na przykład zawierać treści moralnie deprawujące, ale także, – co często się zdarza – jej zawartość nie jest dostosowana do wieku czytającego ze względu na to, że autor książki używa w niej słów niezrozumiałych dla dziecka, zbyt abstrakcyjnych, wieloznacznych.

Wydaje się, że kwestia czytelnictwa dzieci i młodzieży, tak często podejmowana przez pedagogów katolickich w poprzednim stuleciu oraz w pierwszej dekadzie XXI wieku, powinna być nadal przedmiotem wnikliwych studiów i analiz. Uczni zaś, którzy te zagadnienia czynią przedmiotem swoich badań, powinni częściej korzystać z proponowanych przez swoich poprzedników doświadczeń, refleksji i sugestii, ponieważ ich wartość jest ponadczasowa. Także praktycy układający programy szkole i wykazy lektur obowiązujących w aktualnych programach nauczania, dbając o wysoki poziom intelektualny i moralny uczniów, mają obowiązek uwzględniania zasygnalizowanych sugestii.

years (especially since 1989) have contributed to the fact that, instead of raising the level of knowledge and the willingness to acquire it, the students have become lazy, ignorant of intellectual effort, unsystematic and sloppy. This made children and adolescents reluctant to spend time reading good quality books, and even failed to meet the obligation to read books belonging to the canon of those whose credit is required under the current, and so much reduced, curriculum compared to those that were several years ago. Children often read too slowly, without proper care, sluggishly, without even trying to understand the content of the books. Teachers, on the other hand, do not have sufficient opportunities to punish pupils for their arrogance and failure to perform the tasks assigned to them, as bureaucratic rules and procedures often stand in the way (Kowalikowa, 2007, p. 132).

### Final remarks

The analysis of the texts of 20<sup>th</sup> century and contemporary Catholic pedagogues allows us to draw an unambiguous conclusion that they paid a great deal of attention to issues related to the readership of children and young people. It was rightly noted that good readings have an extremely significant impact on the development of imagination, character, knowledge and morality of young people in particular. They also believed that the natural tendency of many children to spend time on a book should, however, be controlled by older people – at home by parents and guardians, at school by teachers and pedagogues. Not every book is suitable for children and young people for various reasons. For example, it may contain morally depressing content, but also – as often happens – its content is not adapted to the age of the reader because the author of the book uses words that are incomprehensible to a child, too abstract and ambiguous.

It seems that the issue of readership of children and young people, so often raised by Catholic pedagogues in the previous century and in the first decade of the 21<sup>st</sup> century, should continue to be the subject of in-depth studies and analysis. The scholars who make these issues the subject of their research should make greater use of the experiences, reflections and suggestions proposed by their predecessors, because their value is eternal. Also, practitioners who prepare school curriculums and reading lists in current school syllabuses, while ensuring a high intellectual and moral level of students, have a duty to take into account these suggestions.

**Literatura/ References:**

1. Bednarski, F. W. (2001). *Wychowanie ludzkich popędów i woli*. Kraków: Instytut Teologiczny Księża Misjonarzy.
2. Białkowska, B. (2006) . Literatura, biblioteki a wychowanie do kultury. W: A. Grodzki, D. Świerczyńska – Jelonek, A. Wiłkomirska. (red) . *Kultura, zmiana społeczna, wychowanie. Inspiracje i poszukiwania. Księga jubileuszowa poświęcona Profesor Annie Przeclawskiej* (s. 75-82). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
3. Bobicz, I. (1931). *Na głębinach duszy. Nauki rekolekcyjne dla nauczycielstwa szkół powszechnych*. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha.
4. Bornholz, T. (1931). *Organizacja i technika pracy wychowawczej w szkole średniej*. Warszawa: M. Arct.
5. Cathrein, W. (1931). *Katolik i Kościół katolicki albo co zawdzięcza katolik swemu Kościołowi i jakie ma względem niego obowiązki?* tłum. z niem. W. Kosiński, Kraków: Wydawnictwo Księża Jezuitów.
6. Głombiowski, K. (1980). *Książka w procesie komunikacji społecznej*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
7. Janczak, A. (1974). *Abyście owoc przynieśli*. Warszawa: Wydawnictwo Sióstr Loretanek.
8. Kączkowska, M. (1932). *Dziecko pułku*. Poznań.
9. Kopaliński, W. (2004). *Koty w worku czyli z dziejów pojęć i rzeczy* .Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Rytm”.
10. Kozłowska, J. (2007). *Od języka do literatury – do literatury do języka*. W: A. Janus – Sitarz (red). *Szkolne spotkania z literaturą*. (s. 129-159). Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.
11. Koźmińska, I., Olszewska, E. (2011). *Wychowanie przez czytanie*. Warszawa: Świat Książki.
12. Kreutz, M. (1988). *Kształcenie charakteru. Wskazówki praktyczne*. wyd. III, Londyn: Katolicki Instytut Wydawniczy Veritas.
13. Meducka, M. (1994). *Z problemów książki i prasy katolickiej w Polsce w dwudziestolecie międzywojennym*. W: R. Renz, M. Meducka (red.), *Społeczno kulturalna działalność Kościoła katolickiego w Polsce XIX i XX wieku*. (s. 161–170). Kielce: Kieleckie Towarzystwo Naukowe.
14. Męczkowska, T. (1934). *Wychowanie seksualne dzieci i młodzieży*. Warszawa: „Nasza Księgarnia”.
15. Michalczyk, R. T. (1978). *Z Włocławka do Wrocławia*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
16. Możdżeń, S. I. (2013). *Fałszywe drogi wychowania*, Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia.
17. Papuzińska, J. (1975). *Czytania domowe*. Warszawa: Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”.
18. Paślowski, S. (1932). *Ofiara Krzysi*, Warszawa 1932: Kronika Rodzinna.
19. Paślowski, S. (1934). *Talizman Danusi*, Warszawa: Kronika Rodzinna.
20. Paślowski, S. (1935). *Triumf przyjaźni*, Katowice: Kronika Rodzinna.
21. Pasterniak, W. (1991). *Organizacja procesu poznawania lektury szkolnej*. wyd. II, Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
22. Pelczarski, K. (2006). *Działalność wychowawcza o. Mariana Pirożyńskiego (1899-1964)*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.
23. Pirożyński, M. (1932). *Co czytać?, Poradnik dla czytających książki. Beletrystyka*. Kraków: Wydawnictwo Księża Jezuitów.
24. Pirożyński, M. (1930), *Co czytać? Poradnik w sprawie lektor religijnie uświadomionych dla maturzystów szkół średnich ogólnokształcących i seminariów nauczycielskich, cz. 1: Filozofia. Teologia. Historia Kościoła. Czasopisma*. Kraków: Wydawnictwo Księża Jezuitów.
25. Podoleński, S. (1930). *Podręcznik pedagogiczny. Wskazówki dla rodziców i wychowawców*. wyd. II, Kraków: Wydawnictwo Księża Jezuitów..
26. Postman, N. (2002). *Zabawić się na śmierć. Dyskurs publiczny w epoce show – businessu*. przeł. z ang. Lech Niedzielski, Warszawa: „Muza”.
27. Przeclawska, A. (1967). *Książka, młodzież i przeobrażenia kultury*. Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.
28. Przeclawska, A. (1962). *Książka w życiu młodzieży współczesnej*. Warszawa: Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”.
29. Sikora, I. (1995). *Literatura Młodej Polski w szkolnej edukacji polonistycznej od końca XIX wieku do 1939 roku*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
30. Sojka, M. (2003). *Ojciec Marian Pirożyński - wzór wychowawcy. Cywilizacja* (7), 228- 233.
31. Staniek, E.(2010). *Rodzinne szczęście*. Kraków: Wydawnictwo Petrus.
32. Strojnowski, J. (1936). *Anioł ziemski z Rostkowa*. Poznań.
33. Szelburg-Zarębina, E. (1931). *Boży roczek*. Warszawa: „Bluszczy”.
34. Winkowski, J. (1997). *Ogniwo i gniazdo. Rozważania o rodzinie i wychowaniu*. Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne.
35. Wistuba, H. (1992). *Świat jest Boży i nasz, czyli jak korzystać z rozumnej wolności*. Olsztyn.
36. Wistuba, H. (1994). *W prawdzie i wolności*. Wrocław: „Oficyna Współczesna”.

33. Wnęk, J. (2012). *Dziecko w polskiej literaturze naukowej 1918–1939*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Aspra-JR”.
34. Woroniecki, J. (sygn. X 2164), *Nauka języka ojczystego w słowie, piśmie i w głowie. Maszynopis*. Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie.
35. Żulińska, B. (1928). Kilka słów o książkach religijnych dla dzieci, *Szkoła*, (4), 99-103.
36. Żulińska, B. (1924). *Obowiązki Polki. Pogadanki dla dziewcząt*. wyd. II, Lwów: Biblioteka Religijna.